

Golin, FREMEN (feat. BISZ)

moi ludzie jak beduini
się nie przelewa jak na pustyni
ruszyły tryby maszyny
wyłamane dyby
będą rękoczynny
idzie święta wojna
klękną skur*ysyny
moja woda życia
mi rozsadza
nie ma takiej siły
idą ...
chować głowy w piasek
to wasze mogiły!

nóż w kieszeniach
c hemoglobiny
powoli uzupełnia płyny
ciemna skóra
i niebieskie oczy
temperatura lada moment skoczy

melanż tylko nam wydłuża życie
znowu przekraczane są granice
melanż no i zważają się źrenice
ale patrzę szerzej, no i więcej widzę